

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 listopada 2014 roku Ł. B. udał się do restauracji (...) przy ul. (...) w W.. Pokrzywdzony złożył zamówienie i usiadł na kanapie w oczekiwaniu na jego realizację. Obok siebie, na siedzeniu położył saszetkę z zawartością pieniędzy w kwocie 1500 złotych oraz dokumentów w postaci dowodu osobistego, prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego pojazdu i karty do bankomatu. Kiedy zamówienie zostało zrealizowane Ł. B. odebrał je, dopił herbatę i wyszedł z lokalu zapominając zabrać saszetkę.

Okolo godziny 11:30 do restauracji weszli D. M. (1) z innym nieustalonym mężczyzną. Zamówili oni posiłki, a następnie zajęli miejsca na kanapie. Po chwili zauważyli saszetkę leżącą z ich prawej strony, na kanapie przy stoliku obok. Przez pewien czas mężczyźni rozmawiali rozglądając się w poszukiwaniu kamer monitoringu, po czym okolo godziny 11:40 nieustalony sprawca sięgnął po saszetkę. Zaraz potem mężczyźni zajrzeli do środka i wymienili porozumiewawcze spojrzenia. Następnie nieustalony sprawca przekazał saszetkę D. M. (1), który ją schował, po czym odebrali swoje zamówienia i przystąpili do konsumpcji.

Kiedy okolo godziny 11:50 Ł. B. wrócił do lokalu w poszukiwaniu saszetki i podszedł do ekspedientki, D. M. (1) wraz z innym nieustalonym mężczyzną zerwali się z miejsc i spiesznie opuścili lokal. Uzyskane w ten sposób pieniądze mężczyźni podzielili między siebie.

Jakiś czas później D. M. (1) odesłał pokrzywdzonemu pocztą dokumenty. W wyniku zdarzenia pokrzywdzony poniósł szkodę w wysokości 1500 złotych.

D. M. (1) ma 44 lata. Jest żonaty, ma 12-letniego syna. Zona i syn pozostają na jego utrzymaniu. Ma wykształcenie średnie, z zawodu jest elektrykiem. Prowadzi własną działalność gospodarczą, z której osiąga miesięczne dochody na poziomie 3000 złotych. Nie był dotychczas karany. Wedle oświadczenia ustnego cierpi na niedoczynność kory nadnerczy i pozostaje pod stałą opieką lekarza endokrynologa i hepatologa. W dniu 18 maja 2015 r. oskarżony naprawił szkodę i na piśmie przeprosił pokrzywdzonego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

po części wyjaśnień oskarżonego D. M. (1) (k. 41-41v), w całości zeznań pokrzywdzonego Ł. B. (k. 2-3v, 21-21v, 46-47v, 67-v), w całości zeznań świadka A. C. (k. 58), w całości zeznań świadka T. N. (k. 60-61), protokołu zatrzymania osoby (k. 36-38), pisma planet (...) sp. z o.o. (k. 17), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 8-10), protokołu oględzin (k. 18), danych posiadacza karty VISA BUSINESS (k. 29-31), protokołu przeszukania (k. 43-44), dowodu wpłaty (k. 47), danych o karalności (k. 50, 124), pisma (k.68), kserokopii pisma (k.69), dowodu zapłaty (k. 6), płyty CD z nagraniem (k. 11), wywiadu środowiskowego (k. 132-134, 136-137).

Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego w toku postępowania przygotowawczego oskarżony D. M. (1) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w jego ocenie znajdująca się w saszetce kwota była znacznie niższa, to jest niecałe 200 złotych. Oskarżony przyznał, że w dniu 20 listopada 2014 r. podczas spożywania posiłku w restauracji (...) w W. przy ul. (...) znalazł saszetkę, w której oprócz pieniędzy we wskazanej wyżej kwocie były również dokumenty. Jakiś czas później oskarżony odesłał pokrzywdzonemu dokumenty zaś saszetkę wyrzucił. Pieniędźmi podzielił się zaś z mężczyzną, z którym był tego dnia w kawiarni. Oskarżony nie znał jego adresu, ani danych osobowych. Tego dnia spotkał go na ulicy i zapytał, gdzie można zjeść, po czym razem udali się do lokalu. Po jego opuszczeniu nigdy się już nie spotkali.

W dniu 22 kwietnia 2015 r. oskarżony na piśmie przeprosił pokrzywdzonego za swoje zachowanie i naprawił szkodę w całości, a następnie w dniu 4 sierpnia 2015 r. obrońca oskarżonego złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego wespół z pozostałymi dowodami Sąd ocenił w oparciu o reguły art. 7 k.p.k. zgodnie z którymi Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Sąd nie znalazł powodów aby zakwestionować wyjaśnienia D. M. (1), wedle których w dniu 20 listopada 2014 r. razem z innym nieustalonym mężczyzną spożywali posiłek w restauracji (...) przy ul. (...) w W., skąd zabrali następnie saszetkę z zawartością pieniędzy i dokumentów. Znalazły one bowiem pełne pokrycie w dowodzie w postaci protokołu oględzin, dowodu zapłaty, płyty CD z nagraniem, a nadto korelowały z zeznaniami pokrzywdzonego i świadków. Także jego tłumaczenia odnośnie odesłania pokrzywdzonemu dokumentów polegały na prawdzie, skoro znalazły potwierdzenie w zeznaniach Ł. B..

Pozostała część wyjaśnień D. M. (1) w których starał się przekonywać, że nie ukraść saszetki, a jedynie ją znalazł i dlatego do zarzucanego mu czynu się nie przyznał, zaś w środku saszetki znajdowało się niecałe 200 złotych, a nie 1500 złotych, w świetle zgromadzonych w tej sprawie dowodów, a zwłaszcza nagrania z monitoringu (k.11), zeznań pokrzywdzonego oraz dowodu wpłaty (k. 47) nie mogły zostać uznane za wiarygodne.

Na nagraniu z monitoringu widać jak nieustalony sprawca sięga po znajdującą się nieopodal saszetkę, następnie razem z oskarżonym zagląda ją do jej wnętrza wymieniając porozumiewawcze spojrzenia, po czym D. M. (1) ją chowa. Następnie mężczyźni w spokoju spożywają posiłek. Kiedy jakiś czas później pokrzywdzony wrócił do lokalu w poszukiwaniu saszetki i zbliżył się do kasy oskarżony razem ze swoim towarzyszem zerwali się z miejsc i spieszenie opuścili restaurację, mimo że wcześniej nic nie zapowiadało ich wyjścia.

Niezależnie od powyższego nie uszło uwadze Sądu, że gdyby oskarżonemu nie towarzyszył zamiar zaboru to zwróciłby znalezione przedmioty, zwłaszcza że dzięki znajdującym się w saszetce dokumentom znał adres i dane osobowe pokrzywdzonego, a pierwszą sposobność ku temu miał już w dniu zdarzenia kiedy Ł. B. wrócił do lokalu.

Jeżeli zaś chodzi o zeznania pokrzywdzonego i dowód wpłaty to wynika z nich bezsprzecznie, że w saszetce znajdowała się kwota 1500 złotych, a nie jak przekonywał D. M. (1) niecałe 200 złotych. Z tych wszystkich względów Sąd uznał, że stanowisko oskarżonego co do zarzucanego mu czynu, jak i jego wyjaśnienia w przedstawionym powyżej zakresie stanowiły wyłącznie przyjętą na potrzeby tego postępowania linię obrony zmierzającą do umniejszenia stopnia winy i uniknięcia odpowiedzialności karnej, której sam oskarżony już pod koniec postępowania przygotowawczego zaniechał.

Jakkolwiek nie uszło uwadze Sądu, że w maju 2015 r. dotarły do pokrzywdzonego pisemne przeprosiny oskarżonego z dnia 22 kwietnia 2015 r., w których przyznał się on do popełnienia kradzieży. Nadto w tym samym dniu Ł. B. otrzymał kwotę stanowiącą równowartość wyrządzonej szkody. W dniu 4 sierpnia 2015 r. za pośrednictwem swojego obrońcy oskarżony złożył zaś wniosek o warunkowe umorzenie postępowania.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania Ł. B. (k. 2-3v, 21-21v, 46-47v, 67v). Pokrzywdzony opisał okoliczności pozostawienia i poszukiwania saszetki w restauracji (...) przy ul. (...) w W., jak również moment ujawnienia przestępstwa. Wyraźnie zazaczył, że oprócz dokumentów w saszetce znajdowały się pieniądze w kwocie 1500 złotych. Przytoczył również okoliczności faktyczne i wskazał dowody, które o tym świadczyły. Wreszcie Ł. B. przyznał, iż jakiś czas po zdarzeniu otrzymał list z zawartością skradzionych dokumentów, zaś na początku maja 2015r. oskarżony za pośrednictwem swojego obrońcy przeprosił go na piśmie i zwrócił skradzioną sumę.

Relacje pokrzywdzonego były konsekwentne, logiczne i szczegółowe. Znalazły pełne pokrycie i odzwierciedlenie w nagraniu z monitoringu (11), protokole oględzin (k. 18), dowodzie wpłaty (k. 47), pismach oskarżonego (k. 68, 69), jak również w zeznaniach świadków A. C. i T. N.. Ostatecznie także oskarżony ich nie kwestionował. Z tych wszystkich względów Sąd uznał je za w pełni wiarygodne.

Analogicznie Sąd odniósł się do zeznań świadków A. C. (k. 58) i T. N. (k. 60-61). W swoich relacjach świadkowie skupili się tak naprawdę wyłącznie na opisie obrazów ujawnionych na nagraniu z monitoringu, które razem z pokrzywdzonym przeglądali. Funkcjonariusz Policji A. C. przytoczył również te okoliczności zdarzenia, które podczas interwencji przekazał mu pokrzywdzony. Relacje tych osób znalazły pełne odzwierciedlenie w nagraniu z monitoringu, a nadto w zeznaniach pokrzywdzonego. Poza tym osoby te były dla oskarżonego osobami obcymi i nie miały podstaw ku temu aby go bezpodstawnie obciążać.

Pozostałe dowody w postaci protokołu zatrzymania osoby (k. 36-38), pisma planet (...) sp. z o.o. (k. 17), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 8-10), protokołu oględzin (k. 18), danych posiadacza karty VISA BUSINESS (k. 29-31), protokołu przeszukania (k. 43-44), dowodu wpłaty (k. 47), danych o karalności (k. 50, 124), dowodu zapłaty (k. 6), płyty CD z nagraniem (k. 11) były w pełni wiarygodne. Znane i udokumentowane było źródło powołanych dokumentów, pochodzących w większości od organów państwowych i wytworzonych zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Ponadto żaden z uczestników postępowania nie zgłaszał zastrzeżeń, co do prawdziwości lub rzetelności analizowanych dowodów, a jako że z uwagi na swój charakter stanowią w zasadzie dowód tego co zostało w nich stwierdzone Sąd przyznał im walor wiarygodności w całej rozciągłości.

Na oddzielną uwagę zasługują natomiast pismo (k.68), kserokopia pisma (k.69) oraz wywiad środowiskowy dotyczący oskarżonego (k. 132-134, 136-137).

Z pism oskarżonego wynika jednoznacznie, że D. M. (2) wyraził skruchę i przeprosił pokrzywdzonego za swoje postępowanie. Nadto naprawił wyrządzoną przez siebie szkodę poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty 1500 złotych.

Wywiad środowiskowy wskazuje zaś, iż D. M. (1) prowadzi ustabilizowany tryb życia. Ma rodzinę i osiąga stałe dochody z tytułu wykonywanej przez siebie działalności. W swoim środowisku ma opinię pozytywną i nie wpływają na niego żadne skargi. Nie jest znany dzielnicowemu. Jego warunki osobiste uzasadniają przekonanie, że będące przedmiotem tego postępowania zachowanie było jednorazowe i więcej się nie powtórzy.

Dowody te są w pełni wiarygodne. Jeżeli chodzi o pisma oskarżonego to znalazły one pełne pokrycie w zeznaniach pokrzywdzonego. Wyniki wywiadu środowiskowego nie były natomiast kwestionowane przez żadnego z uczestników postępowania, a jako, że zostały sporządzone przez kuratora zawodowego wzbudzają pełne zaufanie.

D. M. (1) został oskarżony o to, że w dniu 20 listopada 2014 roku w W., przy ul. (...) na terenie restauracji (...), działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pozostawionej na kanapie przez klienta restauracji saszetki z zawartością gotówki w kwocie 1500 zł, czym spowodował straty o łącznej wartości 1500 złotych na szkodę Ł. B. to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k.

Przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. (kradzieży) dopuszcza się ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. Przedmiotem ochrony art. 278 k.k. jest zatem własność, posiadanie oraz inne prawa rzeczowe i obligacyjne do rzeczy ruchomej, co rozumieć należy jako wyodrębniony i mogący samodzielnie występować w obrocie przedmiot materialny, który przedstawia wartość majątkową. Zachowanie się sprawcy przestępstwa kradzieży polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Przez zabór należy rozumieć bezprawne wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby dotychczas nią władającej i objęcie jej we własne władanie przez sprawcę. Dopuścić się go może osoba, która nie ma w ogóle prawa rzeczą rozporządzać. Do wypełnienia znamion przestępstwa kradzieży konieczne jest zatem zaistnienie okoliczności, że wyjęcie rzeczy spod władztwa następuje wbrew woli osoby nią władającej, a także bez żadnej ku temu podstawy (wyrok SN z dnia 18.12.1998 r., IV KKN 98/98, Prok. i Pr. 1999, nr 7 – 8, poz. 5).

Przy przestępstwie kradzieży działanie sprawcy należy uznać za ukończone z chwilą, gdy sprawca zawładnął rzeczą, objął ją w swoje posiadanie, bez względu na to, czy zdołał następnie zamiar rozporządzania tą rzeczą jako swoją urzeczywistnić czy też nie (wyrok SN z 21 stycznia 1985 r., II KR 311/84, OSNPG 1985, nr 8, poz. 110).

Ponadto przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw kierunkowych, co oznacza, że zachowanie sprawcy ukierunkowane jest na ściśle określony cel, jakim jest przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej tzn. włączenia przez sprawcę rzeczy do swojego majątku połączonego z trwałym pozbawieniem władztwa nad rzeczą jej dotychczasowego właściciela (wyrok SN z 17 lutego 1989 r., V KRN 280/88, OSNPG 1989, nr 8, poz. 94). Do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. nie wystarcza zatem, aby sprawca godził się na możliwość przywłaszczenia. Niezbędne jest tu wykazanie, że sprawca miał świadomość znaczenia swojego działania, tzn. zmierzał do przywłaszczenia rzeczy i jednocześnie chciał przywłaszczyć sobie cudzą rzecz (wyrok SN z 5 maja 1999 r., V KKN 406/97, Prok. i Pr. 2000, nr 4, poz. 6).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy, w świetle dokonanych powyżej przez Sąd ustaleń faktycznych i prawnych, nie budzi zatem wątpliwości fakt, iż D. M. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu. Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, w dniu 20 listopada 2014 r. oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z innym nieustalonym mężczyzną zabrał z restauracji kebab king w celu przywłaszczenia cudzą, bo należącą do Ł. B. saszetkę z zawartością pieniędzy w kwocie 1500 złotych. Niewątpliwie oskarżony, dokonując kradzieży, miał na celu przywłaszczenie tych rzeczy. D. M. (1) zdawał sobie bowiem sprawę, że nie miał prawa nimi rozporządzać, a mimo to zabrał je i podzielił się ze współsprawcą. Sąd doszedł do przekonania, że jego wina została udowodniona i nie budzi wątpliwości. W chwili popełnienia czynu zabronionego oskarżony był osobą dojrzałą życiowo, w pełni poczytalną, zdającą sobie sprawę z bezprawności swojego zachowania. Nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca bezprawność jego czynu, bądź winę. Żaden z przeprowadzonych dowodów nie wskazywał, aby nie można było wymagać od niego zachowania zgodnego z prawem. Oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim dokonania przestępstwa – to jest obejmował swoją świadomością wszystkie znamiona czynu zabronionego i chciał jego popełnienia.

Uznając jednocześnie za wypełnione wszystkie przesłanki określone w art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k., Sąd, na zasadzie w/w przepisów niniejsze postępowanie karne warunkowo umorzył na okres próby wynoszący jeden rok.

Warunki zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego statuuje w niniejszym przypadku art. 66 § 1 k.k. Zgodnie z art. 66 § 1 k.k., Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina oskarżonego i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karana za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunków osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Natomiast przesłankę negatywną zawiera art. 66 § 2 k.k., który wyłącza możliwość orzeczenia warunkowego umorzenia w stosunku do sprawców przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności przekraczającą 5 lat.

W przekonaniu Sądu wszystkie warunki dla warunkowego umorzenia postępowania są spełnione w niniejszej sprawie. W pierwszej kolejności okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, tj. brak jest wątpliwości co do okoliczności przebiegu przestępnego zdarzenia. Ustalone w sprawie okoliczności pozwalają przyjąć, że społeczna szkodliwość popełnionego przez oskarżonego czynu nie jest znaczna. Sąd zważył przede wszystkim, że wyrządzona przestępstwem szkoda była tak naprawdę niewielka, a wobec jej naprawienia przez oskarżonego w całości ujemne skutki jego zachowania zostały jeszcze bardziej zminimalizowane. Ostatecznie sam pokrzywdzony nie żywił już do niego żadnej urazy (k.69). Nadto na korzyść oskarżonego przemawiają okoliczności i sposób popełnienia czynu zabronionego. Wszak zachowanie D. M. (1) nie było przemyślane, zaplanowane, gdyż oskarżony działa pod wpływem chwili, impulsu. Świadczy o tym chociażby jego postawa w toku tego postępowania oraz okoliczność zwrócenia pokrzywdzonemu dokumentów.

Na jego korzyść przemawiają wreszcie takie cechy i warunki osobiste, jak dotychczasowa niekaralność, dobre funkcjonowanie w społeczeństwie, prowadzenie ustabilizowanego trybu życia. D. M. (1) jest żonaty, utrzymuje rodzinę,

prowadzi działalność gospodarczą, z której osiąga regularne wynagrodzenie. W środowisku ma pozytywną opinię. Nadto sprawia wrażenie człowieka sympatycznego, ciepłego, zawstydzonego całą sytuacją. Oskarżony nie tylko wyraził skruchę za swoje postępowanie i przeprosił pokrzywdzonego, ale również naprawił wyrządzoną swoim zachowaniem szkodę w całości. Swoje naganne postępowanie tłumaczył głupotą.

Zdaniem Sądu orzeczenie wobec oskarżonego środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania będzie dla niego wystarczającą nauką za popełniony przez niego czyn i odniesie pożądany skutek w postaci zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Biorąc zatem pod uwagę wszystkie ww. okoliczności Sąd przyjął roczny okres próby, a zatem najkrótszy, na jaki pozwalają przepisy ustawy karnej, przy czym należy podkreślić, że okres ten będzie biegł dopiero od uprawomocnienia się orzeczenia.

Sąd doszedł do głębokiego przekonania, że w przypadku oskarżonego wymierzenie każdego rodzaju kary pozbawienia wolności, w tym również z warunkowym zawieszeniem wykonania, byłoby zbyt surową i jednocześnie niesprawiedliwą reakcją na przestępstwo. Zdaniem Sądu już okoliczność prowadzenia postępowania karnego przeciwko D. M. (1), który nie był przecież karany i ma nieposzlakowaną opinię stanowiła dla niego wystarczającą dolegliwość i ostrzeżenie przed podobnym postępowaniem w przyszłości. Możliwość podjęcia postępowania warunkowo umorzonego w sytuacji kiedy oskarżony nie będzie przestrzegał porządku prawnego wpłynie na D. M. (1) w taki sposób, iż jako człowiek mający możliwość analizowania swoich poczynań, zrozumie jak niewłaściwe było jej postępowanie.

Wobec takiego rozstrzygnięcia Sąd na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. oraz art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1284,19 złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania oraz kwotę 100 złotych tytułem opłaty. Zdaniem Sądu dochody jakie osiąga oskarżony pozwalają na uiszczenie powyższej sumy i nie będą stanowiły zbyt dużego uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji orzeczenia.